

# ECHA

## WARUNKI PRENUMERATY

W razie przejścia na dekadę lub tygodnik, Administracja zastrzega sobie prawo podwyżki.  
Prenumeratę można wpłacać we wszystkich urzędach pocztowych na konto P. K. O. 68.300.  
Konto czekowe K. K. O. 142.

## PODMIEJSKIE CZASOPISMO INFORMACYJNO-SPOŁECZNE

WYCHODZI DWA RAZY W MIESIACU

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: PRUSZKÓW, UL. OŁÓWKOWA Nr. 20 — 5.

## Ogłoszenia przyjmuje Dział Reklamy

Warszawa,  
Krak.-Przedm. 16/18 m. 37, tel. 729-33  
Ceny: za 1 mm. o szerokość 70 mm.  
na 1 stronie 80 gr.  
w tekście 85 „  
„ 4 stronie 70 „  
Drobne ogłoszenia 30 gr. za wyraz  
W branżach 5 zł. wiersz 70 mm

ROK II (IV)

Pruszków, dnia 14 czerwca 1931 roku.

Nr 11

## Atak angielski na „Pruszków“.

Kurjer Ekonomiczny i Akcyjny w Nr. 1 z dn. 5.IV b. r. umieścił pod powyższym tytułem obszerny artykuł, w którym opisuje, że grupa kapitalistów angielskich, która obecnie posiada 65% akcji Elektrowni Okręgowej w Pruszkowie, dąży, by w drodze specjalnego oddziałania, przejąć elektrownię całkowicie i w ten sposób uniezależnić się w zupełności od grupy akcjonariuszy polskich.

Wiadomość powyższa jest bardzo przykra, temwięcej, że „Elektrownia Okręgowa w Pruszkowie” swój rozwój i wzmoczoną akcję inwestycyjną zawdzięcza przede wszystkim inicjatywie i wzmoczonej pracy właścicieli Polaków.

W r. 1919 grupa polskich akcjonariuszy wykupiła elektrownię w Pruszkowie z rąk niemieckich i od tego czasu nowonabywcy zabierają się z zapałem do akcji inwestycyjnej, a w ten sposób pragną zapewnić przedmieściom Warszawy dostateczną ilość energii elektrycznej.

W latach następnych poważne koszty inwestycyjne pokrywane są jedynie kapitałami polskimi i dopiero w 1924 r. następuje dopływ kapitałów angielskich w formie długoterminowych kredytów towarowych, a częściowo kredytów gotówkowych.

Wysokość oprocentowania wzmiankowanych kredytów była stosunkowo wysoka, to też nic dziwnego, że ogół akcjonariuszy od kilku lat nie pobierał dywidendy, bowiem niemal całkowicie zyski elektrowni pochłaniane były sumą procentów, które trzeba było płacić za uzyskane pożyczki.

Jako ilustracja posłużyć może fakt, że np. w r. 1928 przy kapitale zakładowym zł. 2.500.000 odsetki wypłacone w tym okresie rocznym wyniosły zł. 947.922, nie też dziwnego, że czysty zysk Tow. w tym roku wyniósł aż zł. 2.816.

W r. 1929 przystąpiono do podniesienia kapitału akcyjnego do sumy złotych 6.000.000 w drodze wypuszczenia nowej emisji akcji. W tym międzyczasie wartość kursowa akcji na rynku pieniężnym obniżyła się wybitnie i osiągnęła poziom, wynoszący mniej więcej 50% wartości nominalnej akcji nowej emisji. Ogół akcjonariuszy polskich wykazywał słabe zainteresowanie nową emisją i nie wykorzystał w pełni praw swoich dotyczących pierwokupu.

Z sytuacji takiej, możliwe, że nawet przez grę giełdową tendencyjnie stworzonej, skorzystali natychmiast kapitaliści angielscy i niewykupione akcje nowej emisji pokryli z własnych funduszy.

W ten sposób silna grupa angielska stała się właścicielką 65% ogółu akcji Tow. i korzystając w ten sposób z sytuacji wytworzonej występuje na ostatnim ogólnym zebraniu o zmianę części akcji okazicielskich na akcje imienne, w prawach uprzywilejowane.

Nowa sytuacja, jaka powstałaby wskutek przeprowadzonej zmiany, wywołałaby efekt taki np., że właściciele 24000 akcji mieliby 120000 głosów, a właściciele 3600 akcji zaledwie 36000 głosów.



Krzyż przydrożny na rozstajnych drogach.

Nic dziwnego, że wniosek grupy angielskiej napotkał silny opór grupy polskiej, a w czasie dyskusji zainteresowanie wzbudziło zakwestjonowanie głosów grupy angielskiej.

Wzniesiono sprzeciw.

Słusznie też podkreśla Kurjer Ekonomiczny i Akcyjny, że:

„Wysoce niezwykle wystąpienie grupy angielskiej, zmierzającej w drodze papierowego posunięcia do zawładnięcia w całej pełni „Pruszkowem”, atak jej na prawa nabyte akcjonariuszów polskich, którzy dali podwaliny obecnego „Pruszkowa”, a w okresie dziewięciu lat nie otrzymali najmniejszej choćby dywidendy od zainwestowanych kapitałów, podczas gdy grupa angielska poważne już sumy wydobyła z „Pruszkowa” obala zaufanie do niej akcjonariuszów polskich”.

Należy przypuszczać, że wniesiony sprzeciw będzie uwzględniony, a swoiste posunięcie kapitalistów angielskich nie osiągnie pożądanego rezultatu.

Cz. Zbyszyński.

## OD ADMINISTRACJI.

Wszystkich naszych czytelników uprzejmie upraszamy o wpłacenie zaległej przedpłaty za czasopismo „Echa Podmiejskie” na konto P.K.O. 68.300.

Zaległości ciążące u naszych czytelników powstrzymują rozwój czasopisma i uniemożliwiają normalne jego wychodzenie.

## Święcenie niedzieli a sport.

Święcenie niedzieli, oddania czci Bogu, nie wyczerpuje się jeszcze w fakcie wstrzymania się od zwykłej pracy. Dlatego życie religijne dnia niedzielnego nie powinno ograniczać się tylko do wysłuchania Mszy św.; w miarę możliwości winno ono jeszcze uwzględniać specjalną modlitwę, wysłuchania kazania. Niedziela przeznaczona jest także na wypoczynek.

Sport, który, jak to wszyscy utrzymują,

zwłaszcza w odniesieniu do młodzieży, jest środkiem wypoczynku fizycznego i pielęgnowania zdrowia, nie sprzeciwia się przykazaniu o święceniu niedzieli, tem bardziej, że może on być także środkiem wychowawczym. Jeżeli jednak w praktyce między święceniem niedzieli i sportem powstaje konflikt, to wówczas w tych wypadkach pierwszeństwo bezwarunkowo należy się wychowaniu religijnemu.

## Szkoła Handlowa Koedukacyjna

Koła Polskiej Macierzy Szkolnej

w MILANÓWKU

ulica Długa, willa „Warszawianka” (w lesie), 8 minut od stacji kolejowej  
przyjmuje bez egzaminów kandydatów(cki) do klas I, II i III. Do klasy I-ej przyjmuje się młodzież po ukończeniu co najmniej 6 oddziałów Szkoły Powszechnej, lub 3 klasy gimnazjum.

KOŃCZĄCY SZKOLĘ KORZYSTAJĄ W PAŃSTWOWEJ SŁUŻBIE CYWILNEJ Z PRAW NAROWNI Z KOŃCZĄCYMI GIMNAZJUM PAŃSTWOWE.

Niezamożni korzystają z częściowych ulg w opłacie szkolnej, za uczniów(nice), których rodzice są pracownikami państwowymi opłatę uiszcza Skarb.

Podczas wakacji młodzież odbywa praktyki w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych.

Związek sportowy, który zobowiązuje młodzież do ćwiczeń w ranki niedzielne, sprzeciwia się swemu zadaniu wychowawczemu, a skłaniając młodzież do obojętności religijnej, przyczynia się do jej upadku moralnego.

Bezwarunkowym obowiązkiem rodziców katolickich jest powstrzymanie dzieci od tych związków sportowych, które zupełnie nie mają względu na zakaz święcenia niedzieli.

Istnieje dużo stowarzyszeń sportowych, w których katolicy mają dostateczny wpływ, by przeszkodzić gwałceniu niedzieli, ale i tam zbyt często brak obowiązującego sprzeciwu wobec tego rodzaju nadużyć.

Katolicy, będący członkami tak zwanych związków sportowych, obowiązani są w sumieniu występować zawsze w obronie całkowitego święcenia niedzieli. *Kap*

## W sprawie naszych letnisk podmiejskich.

W drugiej połowie maja zaczyna się przeważnie okres wypoczynkowy, to też wiele osób interesuje się letniskami, chcąc na świeżem powietrzu odpocząć i nabrać sił do dalszej pracy. Nasze letniska podmiejskie są bardzo różnorodne i ze względu na zdrowotność okolicy i ze względu na prymitywny sposób ustosunkowania się znacznej liczby właścicieli nieruchomości letniskowych do tych wszystkich, którzy pragną opuścić mury miasta na dwa lub trzy miesiące i zamieszkać na wsi.

Domki poszczególne bywają rozmaite, ale nie tylko ze względu na styl budynku, a przeważnie ze względu na wygląd zewnętrzny, gdyż niezawsze właściciel nieruchomości ujawnia dostateczne zainteresowanie i dbałość, a szczególnie jaskrawo te sprawy występują na linii kolejowej, względnie kolejkowej Warszawa—Otwock.

Dziwić się wielce należy, że poszczególnie właściciele domków-willi, chcąc zarobić na odnajmie, nie dbają zupełnie nie raz o względy higieny, o estetyczny wygląd zewnętrzny mieszkań i t. p., ale za to suma żądana za odnajem nie jest w żadnym stosunku proporcjonalna do tych korzyści, które pragnąłby jako minimum osiągnąć lokator.

Przeglądając więc np. mieszkanie poszczególne łatwo bardzo ustalić możemy

## „Dzień harcerstwa“ w Pruszkowie.

Jak zaznaczyliśmy w N-rze 10 „Echa Podmiejskich“, w dniu 7 czerwca r. b. miał się odbyć na terenie m. Pruszkowa „Dzień Harcerstwa“.

Dziś, po dokonaniu faktu, możemy śmiało stwierdzić, że całość „Dnia“ wypadła świetnie i imponująco. Udział w święcie, między innymi wzięły drużyny żeńskie z Błonia, Grodziska, Milanówka, Piastowa i Pruszkowa; męskie z ośrodków takich jak: Rembertów, Błonie, Włochy, Piastów, Pruszków i wiele innych.

Po wysłuchaniu mszy św. odprawionej w parafjalnym kościele, drużyny przy dźwiękach orkiestry przemaszzerowały przez miasto do parku „Sokoła“. Tu nastąpiło uroczyste przyrzeczenie nowych harcerzy, które odebrał Komendant Chorągwi St. Mościcki. Po przyrzeczeniu

rozpoczęto popisy, gry drużyn oraz zawody sportowe.

Ważniejsze wyniki zawodów podajemy niniejszem. W trójboju zwyciężył bezkonkurencyjnie dh. Kosewski Zygmunt z Piastowa osiągając wyniki: skok w dal 6,02 m., rzut kulą wagi 7,5 kg. 12,93 m., bieg 100 m. — 11,6 sek. W marszu wojskowym z bronią oraz w biegu na 3 km. pierwsze miejsce osiągnął zespół 14 D. H. Pruszków. W strzelaniu z broni małokalibrowej na dyst. 50 m. pierwszą nagrodę uzyskał dh. Wódkowski Władysław z Piastowa. W rozgrywkach w t. zw. dwa ognie zwyciężyła drużyna 82 „Pohulanka“ — Pruszków.

Zawody drużyn żeńskich. W biegu na 60 m. zwyciężyła d-na Z. Świdorska z Pruszkowa przed Z. Kalisiewiczówną i S. Piątkowską z Piastowa. W skoku w dal pierwsze miejsce przypadło d-hnie H. Cieślakównie z Błonia przed d-hną H. Perzykówną z Piastowa i St. Szymczakówną z Grodziska. W siatkówce pierwsze miejsce zajęła drużyna Pruszków, przed drużynami z Piastowa i Milanówka. We dwa ognie, drużyna Piastów zwyciężyła drużynę z Grodziska.

Należy również podkreślić dobrą technikę zawodników sportowych z Rembertowa, którzy uzyskali kilka ważniejszych miejsc.

O godz. 20-ej w sali Gimn. im. T. Zana nastąpiło rozdanie nagród oraz zakończenie „Dnia“ odśpiewaniem Roty.

Nie mogę pominąć milczeniem przebiegu kwesty ulicznej, urządzonej na harcerzy. Naogół datki wpływały dość obficie, były to przeważnie monety drobne, lecz chętnie dawane. Można zaznaczyć, że mieszkańcy Pruszkowa kochają harcerzy i rozumieją ich ideę. Nie brak było i takich, którzy nic nie dawszy, obrzucali kwestarki obelżywymi epitetami, lub też rozgoryczeni obniżką 15% — mówili — niech nam zwrócą 15%, to dam i t. p. Czas naprawdę ciężki, lecz pocóż się mścić na kwestarkach, które w tej sprawie nic nie zawiniły. Kto nie ma chęci — niech nie daje, lecz niech i nie ubliża.

Kwesta uliczna wypadła jednak dość pomyślnie, gdyż zasilila kasę harcerską sumą 248 zł. 63 gr.

Bóg zapłać ofiarodawcom.

*R-ski.*

*Cze-ski.*

## Pomoc ofiarom klęski powodzi na Wileńszczyźnie.

Na wiosnę r. b. nasze Kresy Wschodnie a zwłaszcza Wileńszczyzna została nawiedzona niepamiętną od lat klęską powodzi.

Tysiące osób zostało pozbawionych mienia i dachu nad głową i oczekują pomocy.

W obecnych trudnych warunkach życiowych, jedynie wspólny wysiłek i ofiarna gotowość podania bratniej dłoni najbardziej potrzebującym, mogą przyczynić się do zespolenia naszego organizmu państwowego do przetrwania obecnego kryzysu i osiągnięcia lepszej przyszłości.

Działać należy szybko, aby obetrzeć łyzy nędzarzy, uratować ich przed głodem i chorobami i podnieść na duchu, a przede wszystkim wpoić w nich przekonanie, że w tej wielkiej Rzeczypospolitej wszyscy uważamy się za braci, wspomagających się w potrzebie. Takie przeświadczenie ludności kresowej, to żelazny kapitał Państwa!

Współczucie doli ofiar powodzi, wyrażające się choćby skromną pomocą materialną, doda im otuchy i dopomoże do odbudowy zniszczonego mienia.

W tej myśli w dniu 19 maja r. b. z inicjatywy burmistrza p. Cicheckiego został utworzony przez zaproszonych przedstawicieli organizacji Obywatelski Komitet w Pruszkowie niesienia pomocy ofiarom powodzi w Wileńszczyźnie.

W wypełnieniu swych zadań Komitet postanowił zaapelować do ofiarności społeczeństwa przez rozesłanie przeszło 50-u list, na które będą zbierane ofiary, i urządzone kwestę uliczną w dn. Bożego Ciała t. j. dn. 4.VI r. b.

Powiadomienie społeczeństwa o akcji Komitetu zostało skutecznie przez rozplakatowanie odezwą, która zarazem została zamieszczona na listach składek.

W skład Komitetu weszły następujące

## Poświęcenie lokalu szkolnego w Rembertowie.

Dnia 31 maja r. b. na godz. 3 po połud. było wyznaczone zebranie rodzicielskie i jednocześnie poświęcenie lokalu szkolnego, przeniesionego z ciasnych izb mieszkalnych do obszernego gmachu.

Porządek dzienny był ustalony, a mianowicie: przedstawienie działalności pracy opieki społecznej w rozszerzeniu szkolnictwa, sprawa wynajęcia lokalu, a co najważniejsze, wyłożenia wszelkich starań, aby ten gmach, odpowiadający wymaganiom szkolnictwa zrobić kroki w celu nabycia na własność, oraz wybór nowej opieki szkolnej, z powodu kończącej się 3-letniej kadencji.

W jaki sposób rodzice się interesują szkołą, niech posłuszny niżej podany fakt.

osoby: Gomuliński Julian — przewodniczący, p. Belczykowa Marja i p.p. Józef Cichecki, burmistrz, Wawrzyniec Szewczyk, Eugenjusz Krysiński i Władysław Olszewski.

Siedziba mieści się w Magistracie.

Komitet zwraca się z gorącym apelem do humanitarnych i obywatelskich uczuć mieszkańców miasta Pruszkowa, o popieranie powyższej akcji, składając ofiary na listy.

Pomimo ogłoszenia przez proboszcza a zarazem Gł. Opiekuna opieki szkolnej w szkole, zebrało się zaledwie do 25-u osób, na posyłanych dzieci do szkoły 765. Nadmieniam, że jak głoszą słuchy, winą tu jest kierownika szkoły, który nie zatroszczył się wcześniej powiadomić rodziców przez dzieci.

Główny Opiekun ks. Małek po poświęceniu lokalu, w swem długim przemówieniu szczegółowo podał do wiadomości rozwój pracy opieki szkolnej i warunki z jakimi musi walczyć opieka, aby dać możliwość nauki wszystkim zgłaszającym się dzieciom. Następnie zabrał głos pan Bednarczyk, który w krótkich słowach nawoływał do wspólnej akcji, aby wy-

dzierżawiony gmach nabyć na własność, i dołożyć wszelkich starań, by nie tylko mieć szkołę powszechną, ale nawet gimnazjum.

Ze względu na małą ilość zebranych wyborów nowej opieki szkolnej zostały odłożone nieodwołalnie na dzień 21 czerwca roku bieżącego.

Z przykrością muszę, niestety publicznie, poruszyć sprawę naszej inteligencji, która opieszale traktuje sprawę szkolnictwa, nie było widać, żadnego z tych panów, którzy w potocznej rozmowie tak utyskują na brak szerzenia oświaty i wychowania, a którzy zamiast pomóc radą ludziom garnącym się do pracy społecz-

nej, potrafia powiedzieć: „nie myśl o sprawach, na których się nie znasz”.

W zakończeniu muszę kilka słów podać pod adresem p. kierownika szkoły, który sprawą budowy szkoły mało się interesuje, gdyż zamiast zachęcać ludzi do wpłacania składek, wprost odstręcza. Były wypadki, że ktoś chciał wpłacić składkę na budowę szkoły, to go zbyt brakiem czasu, innym znów razem brakiem kwitariusza, — to są słabe motywy. Należy sprawą się przejąć. Jeżeli komitet robi wysiłki i jak może agituje i zachęca, by rodzice wpłacali składki, to nie poto, by je nie przyjmować.

Prawdzic.

## KRONIKA

### PRUSZKÓW

**J. E. ks. biskup Gall w Pruszkowie.** Dnia 25 maja przybył samochodem do Pruszkowa do parafii Żbików J. E. ks. biskup Gall. J. E. spotkali na granicy miasta cykliści łącznie z banderą konną przeprowadzając J. E. do kościoła żbikowskiego, gdzie przy bramie tryumfalnej powitał J. E. ks. biskupa ks. prob. Dyżewski.

**Budowa kościoła.** Z nadejściem sezonu budowlanego, miejscowy komitet budowy kościoła pragnąłby wykorzystać ten okres, w celu możliwego posunięcia robót budowy świątyni.

Brak jednak odpowiednich funduszy, oraz ciężące zobowiązania, niezmiennie utrudniają wszelką w tym kierunku pracę.

W ostatnich przeto czasach podjęto myśl urządzenia imprezy dochodowej, która zasililiby szczupłe fundusze, jakimi rozporządza obecnie Komitet.

Oto w dniu 14 b. m. urządzona będzie zabawa ogrodowa na dochód budowy kościoła. Zabawa odbędzie się w parku „Sokoła” urozmaicona różnymi atrakcjami i loterią fantową.

Mamy nadzieję, że pruszkowanie tłumnie pośpieszą poprzeć budowę swojej świątyni.

**Popis w szkole muzycznej.** Dnia 21 b. m. o godz. 16.30 w lokalu szkoły przy ul. Kościuszki 42, odbędzie się popis uczniów i uczennic szkoły muzycznej im. Noskowskiego, na który zaprasza Dyrekcja Szkoły.

**Koncert popularny.** 7 b. m. w sali „Sokoła” odbył się koncert popularny z udziałem solistów i zespołu orkiestry sekcji kulturalno-oświatowej tow. gimn. „Sokół”.

W pierwszej części programu orkiestra wykonała utwory z „Halki” i inne, następnie p. prof. W. Prusak odśpiewał kilka pieśni, za które był rzesiście nagrodzony oklaskami.

Drugą część wypełnił p. Zagórski solo na skrzypcach trzy melodie, które wykonał z pełnym artystem, na zakończenie programu p. Szczucki zadeklamował wiersz p. t. „Zośka”.

Orkiestrą dyrygował p. Wasiak.

Całość koncertu wypadła dobrze, publiczność jednak nie dopisała, przeszkodą zapewne były zawody harcerskie, odbywające się w tym dniu w parku „Sokoła”.

**Z Narodowej Organizacji Kobiet.** Dnia 22 czerwca, t. j. w poniedziałek odbędzie się doroczne Walne Zebranie N. O. K. w lokalu Stow. Rob. Chrześc., przy ulicy Bol. Prusa nr. 44 o godz. 5<sup>15</sup> po poł. w I-ym terminie i o godz. 6-iej w II-im terminie. Porządek obrad: 1. Zagajenie, 2. Wybór przewodniczącej zebrania, 3) Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania. 4. Sprawozdanie roczne z działalności oddziału: a) Sprawozdanie z pracy oddziału, b) Sprawozdanie kasowe, c) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, d) Dyskusja. 5. Budżet na rok bieżący, 6. Wybory: Zarządu, Komisji

Rewiz. i Chorażyny, 7. Referat pani Zofii Zaleskiej, 8. Wolne wnioski, 9. Wspólna herbata.

Zarząd N. O. K. prosi o liczny udział członkiń i sympatyczek.

**Podziękowanie.** Komenda Hufca Har. Męsk w Pruszkowie, na tem miejscu składa serdeczne i gorące podziękowanie Zarządowi Koła Przyjaciół Harcerstwa, a w szczególności jego prezesowi p. płk. J. Rawiczowi, p. Stypulkowskiej, p. Kondrackiej p. Wojtaszyńskiej, panom Szugajewowi, H. Pawłowskiemu, Kosewskiemu, którzy wzięli łaskawy udział w Komisji Sportowej, oraz wszystkim Paniom i Panom, Druhnom i Druhom, którzy swoją pomocą w każdej postaci, przyczynili się do uświetnienia „Dnia Harcerstwa” w Pruszkowie.

Komenda Hufca — Pruszków.

**O budowę ulic.** Coraz częściej redakcja nasza nawiedzana jest przez czytelników Żbikowa, którzy użalają się na zły stan ulic tej dzielnicy.

Jak nas informują, już od 3-ich lat wzwięziono kamień na ulicę Łazienkowską, lecz do tej pory jeszcze nie zaczęto roboty w kierunku jej naprawy. Kamień rzucono na środek jezdni, co należałoby przypuszczać, że robota miała wkrótce być rozpoczęta, ruch kołowy kieruje się z konieczności ulicą Szkolną.

Ulica 3-go Maja jest tylko częściowo zabrukowana, chodnik położony tylko do ul. Guzikowej, wszak jest to najgłośniejsza ulica, którą tysiące ludzi idąc do kościoła tonie w błocie i kurzu.

Ulica Ogrodowa, jedna z najstarszych ulic, do tej pory nie ma nawet wydzielonego chodnika, cała ulica jest jezdnią.

Czas najwyższy, żeby Magistrat zajął się tą dzielnicą.

**Utonięcie.** Sezon kąpielowy rozpoczął zniwa. Z nastaniem upałów, jakie obfitywał koniec maja, miejsca glinianek w Pruszkowie były obleżone przez młodzież.

W Pruszkowie i okolicach jego istnieje kilka miejsc, gdzie młodzież korzysta z kąpiei w gliniankach. Jak nas informują, było już kilka wypadków zatonięcia, które nie pociągnęły za sobą poważniejszych następstw. Ostatni jaki się wydarzył dnia 1 b. m. w czasie kąpiei, zakończył się tragicznie; ofiarą padł Stefan Makowski. Mimo natychmiastowego ratunku, nie udało się go uratować.

**Nekrolog.** Dnia 2 b. m. zmarł w Pruszkowie s. p. Antoni Wardęcki, długoletni współpracownik fabryki fajansowej, ostatnio emeryt PKP. S. p. Antoni Wardęcki mieszkając w Pruszkowie należał do wielu organizacji społecznych, biorąc w nich udział. W dniu pogrzebu liczne rzesze, przy dźwiękach orkiestry „Sokoła”, doprowadziły zwłoki na cmentarz. Cześć Jego pamięci.

**Organizacje i Towarzystwa Kulturalno-oświatowe jak również związki proszone są o nadsyłanie wiadomości o terminach zebrań, rozwoju organizacji i ich stanie.**

### Z TOWARZYSTWA CYKLISTÓW

Zarząd Tow. podaje do wiadomości uchwałę Związku Polskich Towarzystw Kolarskich z dn. 28 maja 1931 r. Kom. 66, celem zastosowania się, aby zabezpieczyć należyte spełnianie funkcji przez Komisję Sędziowską i aby zabezpieczyć zawodników przed czyhającym na nich niebezpieczeństwem upadku i dania im możliwości swobodnego rozwinięcia wszystkich zasobów sił w walce na finiszu, należy przestrzegać co następuje:

a) Szosa w miejscu startu i mety powinna być zabezpieczona przed falą widzów odpowiednimi granicami przez wbicie palików i przeciągnięcie sznurów,

b) jeżeli powyższego nie można zastosować, należy w czasie przyjazdu zawodników ustawić z obu stron szosy szpalery kolarzy turystów i kolarzy zawodników nie biorących udziału w wyścigu w takiej odległości od siebie, aby mogli bezwzględnie niedopuszczyć na środek szosy wszystkich ciekawych, a przeszkadzających,

c) należy uważać, że wszyscy znajdujący się na starcie turyści i zawodnicy nie biorący udziału w wyścigu, należący do organizacji, **muszą obowiązkowo poddać się zarządzeniom Komisji Sędziowskiej**, która wyznaczy im miejsca dla utrzymania ładu. Nikt niema prawa do uchylania się od wypełnienia tych obowiązków. Na członków, którzy w jakikolwiek sposób będą przeszkadzali temu zarządzeniom, należy nakładać kary przewidziane regulaminami Towarzystw.

**Wycieczka do Łomianek.** Na podstawie uchwały Zarządu, wycieczka do Łomianek została odłożona na 5 lipca.

### KALENDARZYK SPORTOWY.

12 lipca. Wycieczka do Czerska przez Włochy, Okęcie, Szopy Niemieckie, Piaseczno, Górkę Kalwarię. Wyjazd 5 rano, klm. 95. Mistrzostwo szosowe 200 klm.

### PIASTÓW

**Dzień sportowy.** Przed miesiącem powstała Komisja Sportowa w Piastowie, obejmująca działalnością organizację uprawiającą Wychowanie Fizyczne i Przystosowanie Wojskowe, jak Straż Pożarna, Strzelec, Harcerstwo, urzędują w dniu 14 czerwca r. b. „Dzień Sportowy” w Piastowie, na program którego złożą się:

Bieg kolarski 25 km.

Marsz drużynowy 10 km.

Pięciobój: 100 m., pchnięcie kulą, skok w dal, rzut granatem, strzelanie z broni małokalibrowej.

Bieg naprzelaj 3 km.

Wieczorem po zawodach o godz. 19-iej odbędzie się uroczyste zakończenie zawodów i rozdanie nagród.

Należy nadmienić, że przewodniczącym Komisji Sportowej jest, wójt gm. Piastów p. R. Szulc, w skład między innymi wchodzi również p. kpt. Burchacki Stanisław, powiatowy kierownik W.F. i P.W.

Członkowie Komisji: Burchacki Stanisław — kpt., Dąbrowski Mateusz — sekretarz gm. Piastów, Fiutowski Leon — naczelnik Och. Str. Poż., Dr. Jakubiuk Mikołaj, Kosewski Kazimierz, Pawłowski Henryk, Staworzyński Leopold — prez. Stow. Przyj. Piast., Inż. Witmann Borysław, Sójka Michał.

### BRWINÓW.

**Ofiara na cele społeczne.** Bank Spółdzielczy w Brwinowie ze skromnych zysków przeznaczył: na budowę szkoły 100 zł., na Och. Straż Poż. 100 zł. i na kościół 29 zł.

**Wybory wójta.** W gminie Helenów w niedługim czasie odbędą się wybory na wójta. Najpoważniejszym kandydatem jest p. Józef Kryszka, kolonista z parceli majątku Katowice.

Przypuszczać należy, że mieszkańcy gminy Helenów, znając p. Kryszkę, jako dobrego gospodarza, nie zawahają się powołać go na stanowisko wójta.

# SZKOŁA MUZYCZNA

Im. Zyg. NOSKOWSKIEGO  
w Pruszkowie, ul. T. Kosciuszki Nr. 44.

Otwiera Przedszkole muzyczne pod kier. prof. Konserwator. Warsz.  
M. Zdzienickiej dla dzieci od lat 4-ich do 7-min  
Zapisy przyjmuje Kancelaria Szkoły od godz. 4—6 p.p.

**Opiekun szkoły.** Główny opiekun szkoły p. K. Rydzewski z powodu objęcia obowiązków wójta, zrzekł się stanowiska gł. opiekuna miejscowej szkoły.

Dozór szkolny zaprosił na to stanowisko p. prof. Włodzimierza Włodarskiego.

**Zw. Stow. Wł. Nieruchomości.** Dn. 17 maja odbyło się doroczne walne zebranie członków. Po zakończeniu bilansu i wyborze władz, poruszoną była sprawa budowy szkoły powszechnej, oraz ożywienia towarzystwa przez urządzenie pogadanek, odczytów i t. p.

Tow. Wł. Nieruchomości doszło do wniosku, że być instytucją — to żywotną — nie martwą. Szczęść Boże.

**Przyrost dzieci szkolnych.** Przyrost dzieci w Brwinowie jest dość duży. Jeszcze w roku zeszłym szkoła liczyła 570 dzieci, to już w roku bieżącym liczba ich wynosi 730.

Mieszkańcy Brwinowa muszą poważnie pomyśleć o budowie własnego gmachu szkolnego.

**Budowa dróg.** Urząd gminny rozpoczął roboty brukarskie. Droga wiodąca do stacji zarówno z lewej strony plantu jak i z prawej zostanie zabrukowana.

## GRODZISK.

**25-lecie założenia „Sokoła”.** Dnia 7 b. m. Grodzisk święcił niezwykłą uroczystość. Towarzystwo „Sokoła” obchodziło 25-lecie założenia gniazda. Na uroczystość tę przybyły delegacje z Warszawy i gniazda z okolic ze sztandarami. Po nabożeństwie i złożeniu wieńca na płycie poległych, odbył się wspólny obiad, przy którym wznoszono toasty. Później pokazy gimnastyczne wykonali sprawnie drużyny i druhowie. Na zakończenie uroczystości odbyła się akademja w sali Rady Miejskiej i wieczornica.

Redakcja nasza składa na tem miejscu Tow. „Sokoła” w Grodzisku serdeczne życzenia dalszego rozwoju owocnej pracy nad podniesieniem poziomu moralnego i fizycznego młodzieży grodziskiej, — by zdrowy duch był w zdrowym ciele.

## REMBERTÓW

**Zabawa z loterią fantową.** W dniu 14-go b. m. tymczasowy Komitet budowy szkoły urządza wielką loterię fantową z rozmaitemi niespodziankami i rozrywkami: jak strzelanie konkursowe z nagrodami, tańce i t. d., a dla miłośników „Król mi-gdałowy”.

Zabawa odbędzie się na terenie b. kasyna oficerskiego, gdzie obecnie mieści się 7-mio klasowa szkoła, w pięknym parku, przy dźwiękach dwóch orkiestr.

Komitet budowy szkoły ma niezłomną nadzieję, że zabawa na ten cel zostanie poparta przez społeczeństwo Rembertowa i rozpoczęte roboty dadzą posunąć się dalej. Wejście na zabawę wraz z biletem loteryjnym kosztować będzie tylko 50 gr.

**Z Rady Gminnej.** Dnia 28 maja r. b. na posiedzeniu rady gminnej doszło do ostrej wymiany zdań między radnymi. Radny Ja-

nicki prosił, aby uwzględniono katastroficzne położenie jedynej arterji drogowej na Karolówkę, która w czasie deszczów jest nie do przebycia, sprzeciwiał się temu bardzo radny Galiński, który energicznie uzasadniał, by w pierwszym rzędzie uwzględniono wieś Zygmuntówkę. Przypuszczamy, że p. Galińskiemu nie tyle chodzi o wygodę, o ile o place, które ma tam rozparcelowane do sprzedaży.

Nic dziwnego, że radni z Wawra i Wesołej wykazują abstynencję w posiedzeniach rady gminnej, nie biorąc udziału, gdyż posiedzenia te, poza kłótnią między radnymi starego i nowego Rembertowa, nic pozytywnego nie przynoszą mieszkańcom, gdyż nadal brniemy w błocie, kupach śmieci, kurzu, a powietrze asenizacyjne zatruwa cały Rembertów. Kiedyż nareszcie zobaczymy zrealizowaną choć jedną szumną obietnicę na afiszach, w czasie wyborów.

**Dzieci w cyrku.** Dzięki uprzejmości pp. Zrodowskich, właścicieli cyrku, szkoła powszechna miała możność dzieci swych zaprowadzić na przedstawienie popołudniowe.

Całość programu była dostosowana dla maluczkich, jak tańce ludowe w kostjumach, tresura zwierząt i gimnastyka, która wywarła na dzieciach wielkie zainteresowanie i wesołość na twarzyczkach. Jeżeli weźmiemy pod uwagę opłatę 30 gr. od dziecka, jako zwrot kosztów administracyjnych, to tą drogą możemy wyrazić podziękowanie dyrekcji, za godziwą rozrywkę dla dzieci szkolnych. Tym przykładem powinny pójść inne miejscowości, gdzie zjawia się cyrk „Empire”.

**Krewki majster.** Obywatel i właściciel piekarni, Józef Stolarski, znany z niewypłacalności czeladnikom, został sromotnie ukarany.

Dnia 2 czerwca zgłosił się po pieniądze za pracę malarz Grams do Stolarskiego, w odpowiedzi na żądanie rzucili się na Gramsa, Stolarski, syn jego i żona, uzbrojeni w odważniki i kije, bijąc gdzie się dało, wobec czego Grams wyrwał się z rąk z podbitym okiem. Nie chcąc być dłużnym Grams zorganizował bojkówkę na czele z Pinkasem, którzy o godzinie 9 wieczorem, wywołali Stolarskiego i dotkliwie poturbowali nie tylko za grzechy Gramsa, ale wielu innych, którzy w ten sam sposób za pracę otrzymywali od rodziny Stolarskich zapłatę.

**Mściwy gospodarz.** Jerzy Kolesin właściciel domu przy ulicy Piłsudskiego, chcąc pozbyć się lokatora St. Świrczewskiego, po przegranej procesie, stara się na każdym kroku mu dokuczyć. Ostatnio nie mogąc nic wymyśleć, zabił pięknego kota, należącego do p. Świrczewskiego.

Ciekawy epilog tej zemsty gospodarza nad lokatorem rozegra się w sądzie i da nauczkę dla podobnych p.p. gospodarzy w Rembertowie.

**Postrzelenie na przystanku.** Znany awanturnik na terenie Rembertowa Antoni Rembelek, mieszkaniec Kawenczyna,

będąc pijany zaczął przechodzić w dn. 5 czerwca, w okolicy dworca czyniąc zamieszanie, między innymi zaczął Aleksandra Żukowskiego, na zwróconą uwagę by się odczepił uderzył Żukowskiego w twarz, gdy Żukowski Rembelaka odepchnął, Rembelak sięgnął po nóż, wobec czego widząc grożące niebezpieczeństwo we własnej obronie Żukowski strzelił z rewolweru raniąc opryska.

**Wypadek na torze kolejowym.** W nocy z dn. 5 na 6 czerwca, patrol policyjny z posterunku Rembertów, zauważył na torze kolejowym między Wesołą a Rembertowem leżącą kobietę lat 40 ze znakiem uderzenia na przedniej części głowy, dająca słabe oznaki życia. Nazwiska, wobec nieprzytomności kobiety, nie zdołano ustalić, została odwieziona do szpitala Przem. Pańskiego. Jakże ma podłoże wypadek, samobójstwa czy morderstwa, na razie nie ujawniono.

**Samobójstwo.** Dnia 6 czerwca we wsi Kawenczynie, Szymon Jankowski popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru. Wszelka pomoc okazała się zbyteczna. Przyczyna, niasnaki rodzinne.

## JAKTORÓW.

**Poświęcenie kaplicy.** Dn. 25 maja odbyła się pierwsza msza w kaplicy przy nowobudującym się kościele w Jaktorowie. Przy udziale kilkusetosobnej rzeszy, poświęcenia kaplicy dokonał i odprawił pierwszą mszę św. ks. dziekan Józwiak, poczem kazanie wygłosił ks. Budny i okolicznościową przemowę p. Stef. Gralewski. Powstanie kaplicy zawdzięczać należy głównie komitetowi, złożonemu z pp. Maciejewskiego, Paszkiewicza, Wróblewskiego i Strzemiecznego.

Po nabożeństwie odbył się przegląd straży ogniowej, który wypadł pod każdym względem pomyślnie.

## ŻELAZOWA WOLA.

**Japończycy interesują się miejscem urodzin Szopena.** 31 maja, oprowadzany przez p. starostę pow. sochaczewskiego Reindl'a zwiedzał Żelazną Wolę — miejsce urodzin Szopena, poseł Japonji p. Riye Watanabe wraz z żoną i członkami poselstwa. P. Riye Watanabe złożył na ręce p. starosty pewną kwotę tytułem ofiary na fundusz przebudowy dworku, w którym urodził się mistrz tonów. Zaznaczyć przy okazji należy, że przed jesienią zostaną ukończone prace remontowe i przebudowa dworku, celem zastosowania na przyszłe muzeum Szopenowskie.

\*\*

**Podróż inspekcyjna p. Wojewody Warsz. Twardo.** P. Wojewoda Warszawski, inż. Stanisław Twardo w dniu 7 b. m. dokonał objazdu inspekcyjnego powiatów: makowskiego, przasnyskiego i ciechanowskiego.

W czasie bytności w Ciechanowie p. Wojewoda zaszczylił swoją obecnością „Święto Wiosny”, uroczystość ludową, zorganizowaną przez Warszawski Woj. Komitet Regionalny.

## Ogłoszenia drobne

**Sklep masarsko-rzeźniczy** z urządzeniem do sprzedania w Pruszkowie. Wiadomość: red. „Echa Podmiejskie”

**Potrzebna starsza kobieta** do małego wiejskiego gospodarstwa. Brwinów, Cegielski, ulica Zacisze 4.

**Do sprzedania ule** Brwinów, ulica Grodziska 11, u właściciela domu.

**Introligator** przyjmuje do oprawy książki. — Ceny przystępne, Ołówkowa - 12.

**Rowerek** na 3-ch kółkach w dobrym stanie okazynie do sprzedania, Wiadomość: red. „Echa Podmiejskie”.

Z PRAWAMI SZKOŁ PAŃSTWOWYCH

## 3kl. Szkoła Handlowa Koedukacyjna

w Pruszkowie

ul. Kościuszki 39, gmach Tow. Gimn. „Sokół” (w parku)  
(5 minut od stacji kolejowej)

przyjmuje bez egzaminu kandydatów na kurs pierwszy po ukończeniu 7 oddziałów szkoły powszechnej lub 3 klasy gimnazjum.

Szkoła zapewnia swym wychowankom praktykę w zakładach przemysłowo-handlowych

Opłatę za dzieci pracowników państwowych uiszcza Skarb

UCZNIOWIE I UCZENNICE KORZYSTAJĄ Z ULGOWYCH BILETÓW KOLEJOWYCH.

Dyrektor M. REMBERTOWICZ

Redaktor naczelny WITOLD BOROWSKI.

REDAKCJA czynna w środy i soboty od g. 19 do 21, w niedziele i święta od g. 13 do 16.  
ADMINISTRACJA czynna codziennie od g. 12 do 21, w niedziele i święta od g. 13 do 16.

Redaktor i wydawca STEFAN SZEPE.

Druk Zakł Druk. W Piekarniaka Warszawa, ul. Ordynacka 3. Tel. 644.59.